

Wielka Brytania spyta dziewczynki, czy są zmuszane do noszenia chusty

Inspektorzy szkolni mają przeprowadzić rozmowy z młodymi muzułmankami w podstawówkach, czy noszenie hidżabu jest ich wyborem, czy jest to też narzucone przez rodziców.

Zdaniem głównego inspektora szkół Amandy Spielman, szkoły mogą łamać prawo o równości, jeżeli tylko od dziewcząt wymagałoby się noszenia religijnych strojów. Poza tym jest to „seksualizacja” dziewcząt w młodym wieku.

Od lat osiemdziesiątych brytyjska edukacja zezwoliła w kwestii mundurków szkolnych na wyjątki dla wymagań religijnych, w tym do noszenia hidżabu przez dziewczynki. Jednak teraz władze są zaniepokojone, bo aż 18% podstawówek w Anglii zezwala na hidżab. Taki stan rzeczy krytykują też muzułmańscy działacze na rzecz praw człowieka, którzy twierdzą, że hidżab jest zwyczajowo noszony przez dziewczęta, które zaczęły miesiączkowanie, więc nieobowiązkowy w podstawówce.

Tymczasem główna islamska organizacja, Muzułmańska Rada Wielkiej Brytanii, krytykuje decyzję o przeprowadzeniu sondażu jako dyskryminacyjną, bo sprawiającą wrażenie, że kobiety w hidżabie są „obywatelkami drugiej klasy”. Noszenie hidżabu poparł także biskup Kościoła Anglikańskiego Toby Howarth z Bradford uzasadniając, że dziewczynki „chcą wyglądać tak, jak ich matki”. (j)

źródło: [Al Arabiya](#)